



„GLOB”
SPÓLDZIELNIA PRACY

04-028 Warszawa, Aleja Stanów Zjednoczonych 53
tel. 13 42 34 tel./fax 13 44 95

GAZETA CODZIENNA
NOWINY
35-016 Rzeszów
ul. Kraszewskiego 2

Nr z dn.

57 21 23 - 03 - 97

665 Z Martyniki na Zamek Lubomirskich

(Inf. wł.)

Przedstawienie wg sztuki włoskiego Anonima „Miłość w Wenecji” ma szansę stać się w Rzeszowie wydarzeniem sezonu. Przygotowane zostało z zespołem aktorskim Teatru im. Wandy Siemaszkowej na „Scenie na Zamku” (d. sala balowa rzeszowskiego Zamku Lubomirskich) przez jednego z czołowych twórców teatru europejskiego - Włocha, **Giovanniego Pampiglione**.

Pampiglione mówi o sobie, że język polski traktuje na równi z francuskim i rodzimym włoskim, a w Krakowie i w Paryżu czuje się tak dobrze jak w Rzymie, od 30 lat mieszkając w tych miastach przemennie. Przełożył na włoski m. in. „Onych” i „Mątwę” Witkacego, „Bal manekinów” Jasińskiego, „Rzeźnię” Mrożka i po ośmiu latach zmagania z naszym językiem „Nie - Boską komedię” Krasińskiego, kończąc tłumaczenie w 1996 roku. Do Rzeszowa przez Warszawę przyleciał prosto z francuskiej Martyniki, gdzie uczestniczył w barwnym, roztańczonym i rozśpiewanym festiwa-

lu. Z Rzeszowa, gdzie w rekordowym tempie zrealizował „Miłość w Wenecji”, przez Kraków wraca do Rzymu.

Premiera „Miłości w Wenecji” odbędzie się w rzeszowskim Zamku Lubomirskich, dzisiaj, 21 marca o godz. 18.15. Kostiumy zaprojektowała - **Zofia de Ines**.

- *Myszę, że „La Venexiana” (w tłumaczeniu: „Miłość w Wenecji”) ofiarowuję widzom rzeszowskim radość i optymizm - podkreśla Pampiglione. - Tradycyjny teatr włoski przypomina nam, że życie jest po to, żeby je przeżyć przyjemnie. „La Venexiana” jest piękna, jak malarstwo dawne, na przekór obecnej estetyce szarości i brudu. Aktorzy grają zgodnie z tradycyjną techniką dawnego teatru włoskiego - są to ustalone reguły związane z mimiką, ruchem, zachowaniem się na scenie. Widzowie współuczestniczą w przedstawieniu, podglądając aktorów. Na czym jedno i drugie polega - rzeszowianie zobaczą i ocenią. Pozdrawiam Czytelników „Nowin” - jak sądzę, również widzów mojego spektaklu w pięknym, rzeszowskim Zamku!*

(ap)